

Sygn. akt I NSW 4542/20

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik

SSN Marek Siwek (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego M.L.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 31 lipca 2020 r.

postanawia:

pozostawić protest wyborczy bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Dnia 15 lipca 2020 r. M.L. wniósł protest wyborczy do Sądu Najwyższego przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej, wnosząc o stwierdzenie nieważności wyborów na urząd Prezydenta RP.

Jako powód złożenia protestu wskazał znaczne ograniczenie czynnego i biernego prawa wyborczego oraz podejmowane przez organy władzy publicznej czynności, które jego zdaniem, zaprzeczają praworządności państwa uregulowanej w art. 2 Konstytucji RP. Jak dalej wskazał, działania te doprowadziły do utraty zaufania do państwa i jego systemu prawnego, który ma gwarantować wartości demokratyczne i realizować zasadę sprawiedliwości oraz zachwiałły ładem prawnym państwa.

M.L. wyraził sprzeciw wobec łamania praworządności i ładu konstytucyjnego, do których, w jego ocenie, doszło w związku z ponownym zarządzeniem wyborów na urząd Prezydenta RP oraz bezprawnym nieprzeprowadzeniem głosowań w wyborach zarządzonych na 10 maja 2020 r., a także przeprowadzeniem, noszących wady prawne, głosowań 28 czerwca 2020 r. i 12 lipca 2020 r. Jak dalek podniósł, w efekcie działań organów władzy publicznej dokonano wyboru na urząd Prezydenta RP, który jest obciążony licznymi wadami prawnymi.

Podniósł, że wnosi protest z uwagi na przestępstwo przeciwko wyborom, które polegało na nieprzeprowadzeniu głosowania przez właściwe organy państwa. Wskazał na możliwość naruszenia art. 231 par. 1 k.wyb. w zakresie niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy państwowych ze szkodą dla interesu publicznego. Zdaniem M.L. czynne prawo wyborcze zostało ograniczone przez pozbawione podstaw prawnych nieprzeprowadzenie przez właściwe organy władzy publicznej zarządzonych zgodnie z prawem, w oparciu o przepisy Konstytucji RP (art. 128 pkt. 2) wyborów na urząd Prezydenta RP 10 maja 2020 r.

Jego zdaniem, czynne prawo wyborcze zostało ograniczone przez brak możliwości głosowania na kandydatkę M.M.K-B. w głosowaniu, do którego nie doszło 10 maja 2020 r. Wskazał również, że nieprzeprowadzenie głosowania 10 maja 2020 r. stanowi złamanie zasady bezpośredniości wyborów, gwarantowanej przez art. 127 pkt 1. Konstytucji RP. Dalej dodał, że czynne prawo wyborcze, w zakresie którego zawiera się okres kampanii wyborczej, kiedy wyborcy mogą zapoznać się z sylwetkami i programami kandydatów, zostało ograniczone w okresie ogłoszonego 13 marca 2020 r. zagrożenia epidemicznego, a potem 20 marca 2020 r. stanu epidemii, w trakcie których kampania wyborcza była prowadzona w ograniczonym zakresie.

Zdaniem M.L. niedotrzymanie terminów, spowodowane przez nieprzeprowadzenie głosowania 10 maja 2020 r. oraz skrócony okres kampanii przed głosowaniem 28 czerwca 2020 r. spowodowały ograniczenie czynnego prawa wyborczego, gwarantowanego konstytucyjnie a przez to złamały konstytucyjne zasady dotyczące wyboru Prezydenta RP (art. 127 pkt. 1), a w szczególności zasadę bezpośredniości wyborów, która gwarantuje głosowanie na określonego kandydata.

Kolejno podniósł, że pozaustawowe ograniczenia prawne, związane z przeciwdziałaniem epidemii COVID-19, powodowały, że w przestrzeni społecznej kandydaci na urząd prezydenta nie mogli prowadzić w wystarczającym zakresie kampanii wyborczej, a wyborcy zostali m.in. pozbawieni prawa do informacji o programach kandydatów i możliwości bezpośrednich spotkań przedwyborczych. Jego zdaniem, spowodowało to naruszenie art. 127 pkt. 1 Konstytucji RP w zakresie powszechności, równości i bezpośredniości wyborów, dlatego że obywatele mieli ograniczoną swobodę zgromadzeń oraz możliwość udziału w kampanii wyborczej i działalności politycznej. Jak wskazał, mogło to spowodować utratę zaufania do państwa i praworządności, poczucie pogwałcenia czynnego prawa wyborczego i skutkować między innymi tym, że około 9 milionów wyborców nie wzięło udziału w głosowaniu 28 czerwca 2020 r. i 12 lipca 2020 r. Podniósł, że rządowe rozporządzenia w zakresie przeciwdziałania epidemii COVID-19 ograniczały konstytucyjne uprawnienia wyborcze zarówno w zakresie czynnego jak i biernego prawa wyborczego.

Następnie wskazał na naruszenie zasady równości wyborów, gwarantowanej przez art. 127 pkt. 1 Konstytucji RP. Podniósł, że zgodnie z u.wyb.2020 kandydaci zarejestrowani do wyborów na 28 czerwca 2020 r., a niezarejestrowani do wyborów zarządzonych na 10 maja 2020 r. nie mieli równych szans w prowadzeniu kampanii wyborczej (czas trwania i finansowanie).

M.L. dalej podniósł, że doszło do powszechnego złamania zasady zaufania do państwa prawnego wskazując na nieprzeprowadzenie głosowania 10 maja 2020 r. bez żadnych podstaw prawnych. Jak kolejno wskazał, 10 maja 2020 r. Państwowa Komisja Wyborcza ogłosiła w uchwale, że fakt braku możliwości głosowania jest równoważny z przypadkiem braku kandydatów, czego nie przewiduje przywołany jako wadliwa podstawa prawna art. 293, par. 3 k.wyb. Ponadto jego zdaniem, „chaos i nieład prawny” wzmacnia fakt, że przedmiotowa uchwała została ogłoszona w Dzienniku Ustaw dopiero 1 czerwca 2020 r. - zatem, formalnie po upływie 4 tygodni od zarządzonych na 10 maja 2020 r. wyborów do obiegu prawnego wprowadzono deklaratoryjną, a jednocześnie reinterpretującą prawo uchwałę.

Wnoszący protest ponadto wskazał, że 3 czerwca 2020 r. Marszałek Sejmu RP wydała rozporządzenie o przeprowadzeniu wyborów Prezydenta RP 28 czerwca 2020 r. powołując się na wadliwą prawnie ustawę (u.wyb.2020). Jak podkreślił, przedmiotowa ustawa wprowadza do obiegu prawnego nieznaną Konstytucji RP formę prawną „wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w których nie odbyło się głosowanie”, co skutkuje pogłębieniem chaosu prawnego powodującego u obywateli utratę zaufania do państwa.

Kolejno wskazał na naruszenie konstytucyjnej wartości zaufania do państwa prawnego przez zasadnicze zmiany prawa wyborczego, które przeczą zasadzie zachowania ładu prawnego, poprawnej legislacji i burzą wartość jaką jest zaufanie do państwa, w którym ustawodawca bardzo często zmienia prawo.

Następnie M.L. podniósł, że nieformalne uzasadnianie przez organy władzy państwowej nieprzeprowadzenia głosowania ze względów epidemicznych przeczy stanowi prawnemu, ponieważ rozporządzenia Rady Ministrów z 20 marca 2020 r. i późniejsze nie mogą ograniczyć praw wyborczych. Jego zdaniem powyższe „zachwiało ładem konstytucyjnym”.

Na koniec podkreślił, że jego zdaniem przez działania organów władzy państwowej związane z przeprowadzeniem w 2020 r. wyborów Prezydenta RP został złamany ład prawny, w tym ład konstytucyjny, co wnoszący protest poddał ocenie Sądu Najwyższego, wskazując jako główny powód protestu wyborczego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniesiony protest wyborczy należało pozostawić bez dalszego biegu.

Należy przede wszystkim wskazać, iż z mocy art. 129 Konstytucji RP prawo do zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP przysługuje wyborcy, jednakże na zasadach określonych w ustawie.

Materialnoprawne podstawy protestu wyborczego określone są w art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb., w myśl którego przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników

głosowania lub wyników wyborów lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

W zakresie kwestii proceduralnych należy natomiast wskazać, iż według art. 15 ust. 2 u.wyb.2020, protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 3 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą, a według art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Przede wszystkim jednak prawo do wniesienia protestu wyborczego z mocy art. 82 § 4 i 5 k.wyb. przysługuje wyborcy, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania oraz przewodniczącemu właściwej komisji wyborczej i pełnomocnikowi wyborczemu.

Z wniesionego protestu wyborczego nie wynika, by M.L. przysługiwał status któregoś z podmiotów uprawnionych do wniesienia protestu wyborczego. Nie wskazał on bowiem, że wnosi protest wyborczy jako wyborca, którego nazwisko było umieszczone w którymś ze spisów wyborczych, a jeżeli tak to w którym, ani również by był przewodniczącym komisji wyborczej lub pełnomocnikiem wyborczym. W takim stanie rzeczy nie został spełniony podstawowy warunek formalny umożliwiający merytoryczne odniesienie się do wniesionego protestu wyborczego.

W związku z tym, że zgodnie z art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321, należało orzec jak w sentencji.